

Anna Muszyńska\*

## Prawne aspekty reglamentacji obrotu tzw. dopalaczami

**Słowa kluczowe:** dopalacze, narkotyki, narkomania, obrót środkami odurzającymi, przestępstwo

**Streszczenie:** Artykuł zawiera ocenę wybranych, prawnych aspektów obrotu tzw. dopalaczami. Autorka po ukazaniu trudności związanych z wyjaśnieniem pojęcia dopalaczy, ukazuje społeczny kontekst zjawiska. Przedstawia przykłady działania organów władzy publicznej zmierzające do ograniczenia sprzedaży dopalaczy, następnie prezentuje stan prawny obowiązujący w okresie otwierania pierwszych sklepów z dopalaczami, w dalszej kolejności przedstawia podejmowane w tym czasie działania zapobiegawcze oraz istotną nowelizację ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Akcentując wagę podejmowanej problematyki, autorka dostrzega trudności związane z prawną reglamentacją dopalaczy, sceptycznie odnosi się jednak do pochopnego tworzenia typów czynów zabronionych zagrożonych sankcją karną.

## The legal aspects of designer drug trafficking restrictions

**Key words:** designer drugs, drugs, drug addiction, intoxicative drug trafficking, crime

**Summary:** The paper contains an assessment of selected legal aspects of the so-called designer drug trafficking. The author, having presented the difficulties involved with explaining the concept of designer drugs, shows the social context of the phenomenon. She presents examples of the public authorities' efforts to reduce the sale of legal highs, and then goes on to present the legal regulations binding at the time the first shops selling designer drugs were being opened and the preventive attempts undertaken at the time, together with a significant amendment to the Drug Abuse Act. While emphasizing the significance of the subject-matter, the author perceives the difficulties related to legal restrictions on highs and is nevertheless skeptical of a hasty listing of prohibited types of acts threatened with criminal sanctions.

\* Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego  
Katedra Prawa Karnego Materialnego

Zagadnienia związane z obrotem tzw. dopalaczami stanowią temat aktualny, zachęcający do publicznej dyskusji, w toku której sygnalizowane są liczne problemy społeczne, a także prawne. Na ich tle formułuje się postulaty stworzenia restrykcyjnych unormowań, w tym zwłaszcza prawnokarnych, połączone z oczekiwaniem szybkich rezultatów w postaci eliminacji niepożądanego zjawiska społecznego. Przystępując zatem do rozważań nad wybranymi, prawnymi aspektami obrotu dopalaczami w pierwszej kolejności wypada przybliżyć społeczny kontekst zjawiska, który poprzedza poszukiwanie normatywnych rozwiązań „anty-dopalaczowych” i analizę przyjętych obecnie regulacji. Zachowanie właściwej systematyki nakazuje przy tym wyjaśnienie pojęcia dopalaczy, ukazanie społecznego tła obrotu dopalaczami, a następnie przybliżenie stanu prawnego występującego w momencie eskalacji problemu, podejmowanych w tym czasie działań zapobiegawczych, wreszcie prezentację zmian prawnych dokonywanych w obszarze prawa karnego.

Rozpoznanie zasadniczych wątków poprzedzić należy wskazaniem, że w potocznym ujęciu dopalacze<sup>1</sup> (*designer drugs, party pills*) to nazwa różnorodnych substancji lub ich mieszanek o rzekomym lub faktycznym działaniu psychoaktywnym, które nie znajdują się w wykazie substancji kontrolowanych przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>2</sup>. Nie są to więc środki odurzające lub substancje psychotropowe w rozumieniu tej ustawy. Określany w ten sposób zakres uniemożliwia w zasadzie wypracowanie uniwersalnej definicji dopalaczy. Zaznaczenia wymaga też fakt, że ich skład i nazewnictwo podlega ciągłym modyfikacjom. Opatrzony są one zwykle nieodpowiadającą rzeczywistości stanowi informacją, że nie nadają się do spożycia przez ludzi i są przeznaczone do celów kolekcjonerskich czy edukacyjnych. Tymczasem dopalacze w wyniku różnych zabiegów produkcyjnych, swoistych form przyjmowania, przygotowywania odpowiednich stężeń, wykazują właściwości identyczne lub bardzo zbliżone do klasycznych narkotyków. Nierzadko ich przyjmowanie wywołuje groźne skutki zdrowotne, niełatwe do zdiagnozowania z uwagi na brak rozpoznania toksyczności działania nowo tworzonych substancji. Zauważyć przy tym trzeba, że używane są one również w obrocie gospodarczym jako składniki produktów wytwarzanych w różnych działach przemysłu, m.in. dziale farmaceutycznym, kosmetycznym.

186 | Rozmaitość substancji, o których mowa, powoduje, że nie poddają się one prostemu zdefiniowaniu i kwalifikacji. Są to substancje pochodzenia roślinnego lub syntetycznego, działające stymulująco, uspokajająco bądź halucynogennie. Według danych EMCDDA (Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii) rozróżnia się tzw. *legal highs* i *herbal highs*. Pierwsze z wymienionych są produktami o działaniu stymu-

<sup>1</sup> Dopalacz oznacza urządzenie do krótkotrwałego, znacznego zwiększenia ciągu silnika turbodrzutowego, przez spalanie dodatkowego paliwa poza turbiną (dopalenie). *Encyklopedia Popularna PWN*, red. R. Marcinkowski, wyd. X, Warszawa 1982, s. 169.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U. nr 179, poz. 1485 z późn. zm. (dalej jako: u.p.n).

lującym, zawierają najczęściej BZP (1-benzylpiperazynę), która jest substancją o działaniu zbliżonym do amfetaminy. Do drugiej grupy, czyli *herbal highs*, należą substancje pochodzenia roślinnego, przykładowo *Salvia divinorum*, *Mitragyna speciosa*, *Argyrea nervosa* oraz mieszanki ziołowe<sup>3</sup>.

Grupowane w taki sposób substancje do 2008 r. były w ograniczonym zakresie przedmiotem obrotu. Produkty o działaniu psychoaktywnym sporadycznie oferowano w Internecie w sprzedaży wysyłkowej<sup>4</sup>. Sytuacja uległa zmianie na przełomie sierpnia i września 2008 r., kiedy w Łodzi otworzono pierwszy stacjonarny sklep z dopalaczami, co wywołało szeroką debatę społeczną. Okazało się wówczas, że nie ma instrumentów prawnych pozwalających na przeciwdziałanie sprzedaży takich produktów i wyeliminowanie funkcjonowania tego rodzaju sklepów, które szybko zyskiwały popularność. Sieć sklepów wzrastała w szybkim tempie, do końca 2008 r. otwarto ponad 40 stacjonarnych lokali<sup>5</sup>. Według danych Ministerstwa Zdrowia w październiku 2010 r. było już 1378 sklepów<sup>6</sup>.

Większość podmiotów zajmujących się dystrybucją dopalaczy oparła swoją działalność na umowie franchisingu<sup>7</sup>. Na podstawie tego rodzaju umowy właścicielowi sklepu udostępniano *know how*, udzielano pomocy technicznej i prawnej, był on zobowiązany do występowania pod wspólnym logo, przestrzegania określonych procedur działania i mógł sprowadzać towar z jednego źródła. Firma World Wide Supplements Importer, która w Polsce jako pierwsza na szeroką skalę rozpoczęła sprzedaż dopalaczy w sklepach umiejscowionych w centrach miast i na wyeksponowanych stoiskach handlowych, podjęła też pewne techniczne działania, polegające na tym, że przed udostępnieniem do sprzedaży oddała swoje produkty do badań Polskiemu Towarzystwu Kryminalistycznemu, aby mogło ono stwierdzić, że rozprowadzane substancje są nie tyle nieszkodliwe, co w świetle obowiązującego prawa w pełni legalne<sup>8</sup>. Podczas przeprowadzanych kontroli przedstawiciele firmy oficjalnie powoływali się na wyniki tych badań.

Skutki społeczne i zdrowotne, według danych Ministerstwa Zdrowia, w październiku 2010 r. przybrały postać 258 hospitalizowanych z podejrzeniem zatrucia dopalaczami<sup>9</sup>. Wcześniejsze badania z 2008 r. przeprowadzone wśród 1400 18-letnich uczniów wykazały,

<sup>3</sup> M. Kidawa, *Dopalacze – przejściowa moda, czy realne zagrożenie?*, „Serwis Informacyjny Narkomania” 2009, nr 1, s. 2.

<sup>4</sup> Vide T. Zakrzewski, *Dopalacze w mediach*, „Serwis Informacyjny Narkomania” 2009, nr 3, s. 22–25.

<sup>5</sup> M. Kidawa, dz. cyt., s. 2.

<sup>6</sup> M. Michalak, *Wystąpienie do Ministra Zdrowia w sprawie tzw. dopalaczy (20 sierpnia 2012 roku)*, <[http://www.brpd.gov.pl/wystapienia/wyst\\_2012\\_08\\_20\\_mz.pdf](http://www.brpd.gov.pl/wystapienia/wyst_2012_08_20_mz.pdf)>, (data dostępu: 28.02.2013).

<sup>7</sup> Obszerniej na ten temat zob. K. Grabowski, *Kryminalizacja czynów mających za przedmiot dopalacze*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2010, z. 2, s. 120 i nast.

<sup>8</sup> F. Ciepły, *Handel tzw. dopalaczami – aspekt prawny*, referat wygłoszony podczas konferencji naukowej, nt. „Niebezpieczne substancje. Dopopalacze”, zorganizowanej 19 października 2009 r. na Wydziale Zamiejscowym Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

<sup>9</sup> Dane Krajowego Konsultanta ds. Toksykologii Klinicznej, za: M. Michalak, op. cit.

że 3,5% przynajmniej raz użyło dopalaczy, natomiast badanie kontrolne przeprowadzone w 2010 r. na grupie 1260 uczniów wykazało wzrost tego odsetka do 11,4%. Używanie dopalaczy w ciągu ostatnich 12 miesięcy zadeklarowało w 2008 r. 2,6% uczniów, a w 2010 r. odsetek ten wzrósł do 7,2%<sup>10</sup>.

Wobec braku możliwości wstrzymania działalności tzw. fun-shopów na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, organy administracji publicznej podjęły, w ramach przypadających im kompetencji, działania zmierzające do ograniczenia dystrybucji dopalaczy. Rozpoczęto w tego rodzaju sklepach kontrole skarbowe, podczas których, we współpracy z funkcjonariuszami izb celnych, sprawdzano legalność pochodzenia sprzedawanych towarów, prawidłowość wypełniania zobowiązań podatkowych, a także zgodność postępowania z ustawą o cenach. Do kontroli sklepów włączyły się także Państwowa Inspekcja Handlowa, sanepid, straż pożarna i nadzór budowlany. Wyniki tych kontroli nie wykazały nieprawidłowości. Podjęto więc dalej idące działania i z początkiem października 2010 r., na podstawie wydanej na wniosek ministra zdrowia, kontrowersyjnej z prawnego punktu widzenia, decyzji Głównego Inspektora Sanitarnego, w całej Polsce zamknięto większość sklepów stacjonarnych, które prowadziły sprzedaż dopalaczy. Zdarzenie to powszechnie komentowano w mediach, w szczególności wskazując na naruszenie prawa w postaci braku oznaczenia stron decyzji administracyjnej, prowadzące do stwierdzenia jej nieważności.

Ocena podejmowanych działań prawnych doprowadziła do wniosku, że wobec producentów i sprzedawców dopalaczy nie można zastosować regulacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W świetle przepisów obowiązującej ustawy kontroli podlega produkcja środków odurzających lub substancji psychotropowych, które znajdują się na listach stanowiących załączniki nr 1 i 2 do ustawy (art. 53 w zw. z art. 4 pkt. 25, 26 u.p.n.), ewentualnie na liście prekursorów sklasyfikowanych w załączniku rozporządzenia organów Unii Europejskiej w sprawie prekursorów narkotykowych (art. 4 pkt. 16 u.p.n.), oraz obrót tymi środkami. Dopálacze natomiast nie zawierały substancji określonych w wymienionych załącznikach.

Nie można było również wobec tych podmiotów zastosować przepisów kodeksu karnego, w tym przepisu art. 165 § 1 pkt 2 k.k., przewidującego odpowiedzialność karną wobec osoby, która sprowadza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób „wyrabiając lub wprowadzając do obrotu szkodliwe dla zdrowia substancje, środki spożywcze lub inne artykuły powszechnego użytku lub też środki farmaceutyczne nie odpowiadające obowiązującym warunkom jakości”. Tego rodzaju warunki jakości określają przepisy szczególne, m.in. ustawa o bezpieczeństwie żywności i żywienia<sup>11</sup>, prawo farmaceutycz-

<sup>10</sup> *Stan problemu narkotykowego w Europie. Sprawozdanie roczne EMCDDA 2011*, <[http://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res\\_id=367980](http://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=367980)>, (data dostępu: 28.02.2013).

<sup>11</sup> Ustawa z 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia, Dz.U. nr 171, poz. 1225.

ne<sup>12</sup>, czy ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów<sup>13</sup>. Reżim prawny wskazanych ustaw nie obejmuje dopalaczy z tego powodu, że sprzedawca umieszcza na opakowaniach zastrzeżenie, że produkt nie nadaje się do spożycia przez ludzi.

Działania, które podjęto w związku z rozwojem analizowanego zjawiska, doprowadziły następnie do nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 20 marca 2009 r.<sup>14</sup>, która zwiększyła listę zakazanych substancji o 17 nowych, zidentyfikowanych na podstawie danych z innych krajów oraz wyrywkowych badań własnych. Były to głównie rośliny oraz ich ekstrakty i susze: *Argyreia nervosa*, *Banisteriopsis caapi*, *Calea zacatechichi*, *Catha edulis*, *Echinopsis pachanoi*, *Piper methysticum*, *Leonotis leonurus*, *Mimosa tenuiflora*, *Mitragyna speciosa*, *Nymphaea caerulea*, *Peganum harmala*, *Psychotria viridis*, *Rivea corymbosa*, *Salvia divinorum*, *Tabernanthe iboga*, *Trichocereus peruvianus* oraz kilka substancji syntetycznych, m.in: Benzylopipezyna i JWH-018.

Nowelizacja, która była pierwszą próbą ograniczenia legalnego obrotu dopalaczami w Polsce, okazała się niewystarczająca. Podobnie jak w innych krajach europejskich ograniczających się do uzupełniania list zakazanych substancji psychoaktywnych w miarę pojawiania się ich na rynku, producenci szybko zastąpili wyłączone substancje innymi analogami. W ten sposób niewielkie modyfikacje składu chemicznego substancji prowadziły do powstania legalnych produktów działających podobnie do środków zdelegalizowanych. Wobec takiego mechanizmu działania kolejne nowelizacje ustawy w podanym zakresie można z góry uznać za bezskuteczne, tym bardziej, że powinny być one poprzedzone odpowiednimi ekspertyzami dotyczącymi szkodliwości substancji umieszczanych na liście substancji zakazanych.

Dalszy rozwój zjawiska i eskalacja skutków zdrowotnych spowodowała, że niezwłocznie po realizacji decyzji Głównego Inspektora Sanitarnego dotyczącej zamknięcia sklepów, w trybie pilnym złożono do Sejmu RP projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Celem kolejnej nowelizacji z dnia 8 października 2010 r.<sup>15</sup> było wprowadzenie zakazu wytwarzania i wprowadzania do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej substancji o działaniu psychoaktywnym zwanych popularnie dopalaczami. W ustawie nazwano te substancje środkami zastępczymi.

Zasadnicze zmiany łączono z:

- wprowadzeniem zakazu reklamy produktów w sposób sugerujący, że mają one działanie psychoaktywne,

<sup>12</sup> Ustawa z 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne, t.j. Dz.U. z 2004 r. nr 53, poz. 533 ze zm.

<sup>13</sup> Ustawa z 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów, Dz.U. nr 229, poz. 2275 ze zm.

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U. nr 63, poz. 520, weszła w życie z dniem 8 maja 2009 r.

<sup>15</sup> Ustawa z dnia 8 października 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Dz.U. 2010 nr 213, poz. 1396, weszła w życie z dniem 27 listopada 2010 r.

- ustaleniem kary administracyjnej za produkcję i wprowadzenie do obrotu środków zastępczych,
- nałożeniem na państwowych inspektorów sanitarnych obowiązku wycofania z obrotu produktów niebezpiecznych.

Ukształtowany w ten sposób stan prawny wymaga pogłębionego komentarza. Podkreślić bowiem należy, że ustawodawca w ramach przeciwdziałania zjawisku obrotu dopalaczami i tworzenia dla realizacji tego celu w sferze normatywnej odpowiedniego aparatu pojęciowego, podjął próbę zmodyfikowania występującego już na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii pojęcia środków zastępczych w taki sposób, aby obejmowało ono formułę dopalaczy. Do środków zastępczych zaliczono więc substancję pochodzenia naturalnego lub syntetycznego w każdym stanie fizycznym lub produkt, roślinę, grzyba lub ich część, zawierające taką substancję, używane zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej, których wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu nie jest regulowane na podstawie przepisów odrębnych (art. 4 pkt 27 u.p.n.). Tzw. zamienniki określono więc jako wszelkie substancje naturalne lub syntetyczne, nie zaliczone do środków odurzających czy substancji psychotropowych. Wprowadzono charakterystyczny element uzależniający możliwość przyporządkowania danej substancji do kategorii środków zastępczych od tego, w jaki sposób i w jakim celu użyją jej potencjalni użytkownicy. Środkiem zastępczym jest więc substancja używana zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej lub w takich samych celach jak środek odurzający lub substancja psychotropowa, których wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu nie jest regulowane na podstawie przepisów odrębnych. Wytwórca lub sprzedawca substancji (przy uwzględnieniu np. produkcji w wybranym dziale przemysłu) w procesie jej produkcji lub dystrybucji nie może zatem ustalić, czy ma do czynienia ze środkiem zastępczym, będzie bowiem to zależało od tego, w jakim charakterze użyje jej odbiorca.

Nie sposób nie zauważyć, że powyższa definicja obejmuje prawie każdą substancję, którą człowiek może się odurzyć, a więc także te powszechnie dostępne, jak np. herbata, czekolada, gałka muszkatołowa, syrop przeciwkaszlowy czy klej.

Przedstawione ujęcie środka zastępczego pozwala wprawdzie uwzględnić pojawiające się na rynku nowe *quasi* narkotyki, niemieszczące się w wykazach stanowiących załączniki nr 1 i 2 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jednakże, co należy podkreślić, definicja ta nie ma znaczenia z punktu widzenia problematyki uregulowanej przepisami karnymi ustawy, środek zastępczy nie został bowiem ujęty jako znamię typu czynu zabronionego. Nie stworzono nowego opisu przestępstwa, którego znamieniem byłby środek zastępczy i który zawierałby sankcję karną za wytwarzanie i posiadanie środków zastępczych – dopalaczy oraz obrót nimi. Jedynie wnioskować można, że ustawodawca przewidywał trudności związane z ustawową określonością tak konstruowanego czynu.

Jak już zaznaczono, organ prawodawczy nie zawarł w ustawie rodzaju przestępstwa, w którego opisie zamieściłby znamię środek zastępczy. Przyjął jednak nowe rozwiązanie

w kwestii prawnokarnego zakazu reklamy dopalaczy, ale w tym zakresie posłużył się odmiennym aparatem pojęciowym. W myśl art. 20 ust. 3a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zakazuje się reklamy i promocji środków spożywczych lub innych produktów przez sugerowanie, że: 1) posiadają one działanie takie jak substancje psychotropowe lub środki odurzające, 2) ich użycie, nawet niezgodne z przeznaczeniem, może powodować skutki takie, jak skutki działania substancji psychotropowych lub środków odurzających. Uznać można, że proponowane rozwiązanie wynika z potrzeby przeciwdziałania nasilającemu się obecnie zjawisku promocji dopalaczy, zwłaszcza w Internecie. Za naruszenie wskazanego zakazu promocji środków spożywczych lub innych produktów, konstruując nowy opis przestępstwa, przewidziano sankcję w postaci kary grzywny (art. 68a u.p.n.). Nie sposób jednak nie dostrzec kolejnych problemów związanych z oznaczeniem zakresów pojęć: środki spożywcze lub inne produkty, które w ustawie nie zostały zdefiniowane. Pewne ułatwienie stanowi fakt, że pojęcia te funkcjonują już w obrocie prawnym, m.in. w ustawie o bezpieczeństwie żywienia i żywności oraz ustawie o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Jednak konsekwentne działanie ustawodawcy winno sprowadzać się do przyjęcia w ramach tej regulacji definicji środków zastępczych. Zauważyć też trzeba, że niezależnie od intencji ustawodawcy przepis zabroni reklamowania w wyżej określony sposób m.in. alkoholu, kawy, herbaty, czekolady i tzw. napojów energetycznych.

Zmodyfikowaną definicję środków zastępczych ustawodawca wykorzystał do określenia reżimu odpowiedzialności administracyjnej związanej z ich wytwarzaniem i wprowadzaniem do obrotu. Tak więc, w myśl omawianej nowelizacji, zakazuje się wytwarzania i wprowadzania do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej środków zastępczych. W przypadku stwierdzenia wytwarzania lub wprowadzania do obrotu środka zastępczego lub produktu, co do którego zachodzi podejrzenie, że jest on środkiem zastępczym, właściwy inspektor sanitarny stosuje odpowiednio przepisy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Ustawa zakłada również możliwość wycofania podejrzanych substancji – wyłącznie na podstawie uzasadnionego podejrzenia, że spełniają one wyżej wymienioną definicję środka zastępczego – z obrotu na czas do 18 miesięcy na mocy decyzji właściwego państwowego inspektora sanitarnego, a w przypadku stwierdzenia takiej szkodliwości nakłada dotkliwe kary finansowe na ich dystrybutorów i producentów. Wytwarzanie lub wprowadzanie do obrotu środka zastępczego powiązane z karą pieniężną w wysokości od 20 tys. do 1 mln zł. W takim ujęciu normatywnym widać wyraźnie „zastąpienie” odpowiedzialności karnej przez delikt administracyjny, za który wymierza się wysoką karę pieniężną w trybie decyzji administracyjnych z pominięciem szeregu gwarancji procesowych właściwych dla postępowania karnego.

Z przytoczonych dotąd unormowań wynika, że na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii dopalacze określane są raz jako artykuły spożywcze lub inne produkty, innym razem jako środki zastępcze. W pierwszym przypadku mieszczą się w opisie czynu zabronionego przez prawo karne, w drugim natomiast wchodzą w zakres nowo

utworzonego deliktu administracyjnego. Konsekwencją takiego ujęcia jest wprowadzenie odpowiedzialności karnej za reklamowanie dopalaczy i ustanowienie sankcji administracyjnej za ich produkcję i obrót, przy powstrzymaniu się od posłużenia się w tym obszarze sankcją karną. Przyjęte rozgraniczenie zakazów, przy jednoczesnym wprowadzeniu zróżnicowanej terminologii odnoszącej się do dopalaczy, nie zasługuje na aprobatę i świadczy o niekonsekwencji ocen prawodawcy.

Nie można oprzeć się wrażeniu, że ustawodawca, opracowując w pośpiechu nowelizację ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, kierował się bardziej potrzebą uwzględnienia postulatów społecznych niż racjonalizacją prawa. Pamiętać jednak trzeba, że w ramach tej złożonej problematyki znacznie łatwiej jest formułować uwagi krytyczne niż prezentować wypowiedzi zawierające jednoznaczne rozwiązanie problemu. Wybór odpowiedzialności administracyjnej za czyny polegające na wytwarzaniu dopalaczy lub obrocie nimi nasuwa wątpliwości. Odnoszą się one przede wszystkim do stworzenia deliktu administracyjnego konstrukcyjnie odpowiadającego przestępstwu, wprowadzenia definicji dopalaczy obejmującej w zasadzie każdą substancję, która może wywołać stan odurzenia w zależności od sposobu wykorzystania jej przez użytkownika, a także do udzielenia rozległych kompetencji inspektorom ingerującym w wolność działalności gospodarczej podmiotów. W pewnym jednak zakresie można usprawiedliwić działania ustawodawcy, dostrzegając jego obawę przed tworzeniem regulacji mających na celu zwalczanie produkcji i obrotu dopalaczami przy użyciu instrumentów prawa karnego, w tym kary pozbawienia wolności. Kryminalizacja takich zachowań dotyczących dopalaczy, które w ustawie nazwano środkami zastępczymi, nieuchronnie prowadziłyby w procesie orzekania w sprawach karnych do licznych problemów interpretacyjnych. Wiązałyby się one w pierwszej kolejności z trudnością rekonstrukcji zakresu definiowanej nazwy środki zastępcze. W obecnym stanie prawnym warto więc przyrzeć się najpierw funkcjonowaniu w praktyce niedoskonałych rozwiązań „administracyjnych”, aby następnie rozważyć zasadność wprowadzenia w tym obszarze odpowiedzialności karnej.

## Literatura

- Cieply F., *Handel tzw. dopalaczami – aspekt prawny*, referat wygłoszony podczas konferencji naukowej nt. „Niebezpieczne substancje. Dopalacze”, zorganizowanej 19 października 2009 r. na Wydziale Zamiejscowym Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.
- Grabowski K., *Kryminalizacja czynów mających za przedmiot dopalacze*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2010, z. 2, s. 119–138.
- Kidawa M., *Dopalacze – przejściowa moda, czy realne zagrożenie?*, „Serwis Informacyjny Narkomania” 2009, nr 1, s. 2–5.



- Michalak M., *Wystąpienie do Ministra Zdrowia w sprawie tzw. dopalaczy (20 sierpnia 2012 roku)*, <[http://www.brpd.gov.pl/wystapienia/wyst\\_2012\\_08\\_20\\_mz.pdf](http://www.brpd.gov.pl/wystapienia/wyst_2012_08_20_mz.pdf)>, (data dostępu: 28.02.2013).
- Stan problemu narkotykowego w Europie. Sprawozdanie roczne EMCDDA 2011*, <[http://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res\\_id=367980](http://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=367980)>, (data dostępu: 28.02.2013).
- Zakrzewski T., *Dopalacze w mediach*, „Serwis Informacyjny Narkomania” 2009, nr 3, s. 22–25.

